

Dr. Ludwik Dworzak

sędzia i st. asystent Uniwersytetu J. K. we Lwowie

Przestępstwa naruszenia stanu cywilnego*

I.

W początkowych stadjach rozwoju prawa karnego, nie znajdziemy systematycznego podziału na część ogólną i szczegółową, nie spotkamy się z systematycznym ujęciem i ugrupowaniem, a zobaczymy jedynie chaotyczne wyliczenie czynów uznanych jako szkodliwe w danej grupie społecznej.

Z czasem dopiero ten katalog przestępstw rozpada się, powstaje część ogólna, a część szczegółowa zaczyna układać się w poszczególne grupy.

Rozwój ugrupowania części szczegółowej szedł początkowo po linii rozróżnienia sposobów dokonania przestępstwa. Sposób dokonania był podstawą ugrupowania; tworzone więc grupę „*crimen vis*”, „*crimen falsi*”.

Nowe kodyfikacje zerwały z tego rodzaju podziałem i wysunęły jako podstawę podziału dobro prawne, które dane przestępstwo narusza. Każde przestępstwo jest naruszeniem jakiegoś dobra uznanego przez państwo i zależnie od tego, jakie dobra naruszają dane przestępstwa, winno się tworzyć odpowiednie grupy w części szczegółowej kodeksów karnych.

II.

Chcąc grupować przestępstwa zależnie od tego, jakie dobra prawne one naruszają, musimy zdawać sobie sprawę, co stanowi treść danego dobra prawnego.

* Rozprawa ta jest streszczeniem referatu przedłożonego Komisji Kodyfikacyjnej. Obszerne opracowanie problemów poruszonych w referacie nastąpi w osobnej rozprawie.

Mówiąc więc o przestępstwach naruszających stan cywilny, zastanowić się musimy nad treścią dobra prawnego, oznaczonego mianem stanu cywilnego.

Stan cywilny należy do pojęć nieustalonych, którym przypisują rozmaite znaczenie.

W literaturze niemieckiej miesza się to pojęcie z pojęciem stanu rodzinnego (Personenstand-Familienstand) — na tem stanowisku stoją Liszt, Meyer, Merkel, Olshausen, Rubo, Frank, Binding. W tym samym jednak kraju, w którym tak silnie reprezentowany jest pogląd identyfikowania pojęć stanu rodzinnego i cywilnego, spotykamy poglądy przeciwne. Już Reis w swej rozprawie „Die strafrechtliche Lehre von der Unterdrückung und Veränderung des Personenstandes” — Tübingen 1888 — zwraca uwagę na różnicę między temi dwoma pojęciami mówiąc: „Gibt der Familienstand Auskunft, welcher Familie ein Individuum angehört, so beantwortet der Personenstand die Frage wer Jemand ist”. Za tym poglądem Oświadczą się Morf, Hohendahl i Kohlrausch, który jednak chce zastąpić pojęcie „Personenstand” szerzej ujętem „Familienstand”.

Widzimy więc, że na tle literatury niemieckiej rozbieżne są poglądy co do pojęcia stanu cywilnego i nie można zgodzić się z motywami do projektu K. K. niem. z r. 1909. (str. 579), że pojęcie „Personenstand” jest ustalone.

Podstawy rozwiązania pojęcia stanu cywilnego nie mogą stanowić rozbieżne poglądy literatury niemieckiej, musimy szukać innej drogi, a będzie nią droga prowadząca do pojęcia zrodzonego w prawie francuskim, — pojęcia „état civil”.

Przypomnieć należy, że „état civil” rodzi się w epoce rewolucji, a więc w epoce, która starała się zdławić przywileje kastowe, wyrwać jednostkę z kasty i stworzyć z niej obywatela (citoyen). Zrodzona w tym okresie instytucja „état civil” nie może mieć cech instytucji, gwarantującej prawa, płynące z przynależności do pewnej rodziny. Charakter „état civil” jest wybitnie publiczno-prawny, jest to sposób zindywidualizowania jednostki w społeczeństwie, sposób ściśle przez państwo określony i celom państwa służący.

Nie ulega wątpliwości, że państwo często oznaczać będzie jednostki, zapomocą przynależności ich do pewnych rodzin — nie znaczy to jednak, by stan rodzinny i stan cywilny się pokrywały. Etat civil jest instytucją o charakterze publiczno-prawnym, a czerpie jedynie ze stosunków rodzinnych spo-

soby zindywidualizowania jednostek. Nie da się jednak zaprzeczyć, że te dwie instytucje: stan rodzinny i stan cywilny w pewnych momentach oddziałują na siebie. Weźmy przykład — stan cywilny, instytucja służąca do zindywidualizowania obywateli w państwie, oznacza poszczególne jednostki w ten sposób, że nakazuje ujawnienie pewnych szczegółów wskazujących do jakiej rodziny dana osoba należy. Ten nakaz ujawnienia i zakaz samowolnej zmiany, wypływa z interesu państwa, polegającego na potrzebie oznaczenia swych obywateli. Państwo jednak chroniąc za pomocą instytucji *état civil* swój interes ogólnopaństwowy, chroni też pośrednio „*état de famille*” tj. prawa subiektywne jednostek, płynące z przynależności do pewnej rodziny.

To oddziaływanie stanu cywilnego na sferę praw subiektywnych wprowadziło pomieszanie pojęć. Jurisprudencja i judykatura niemiecka zwróciły właśnie uwagę nie na istotę instytucji stanu cywilnego, lecz na rzecz pośrednią, a mianowicie na prawa subiektywne jednostki, uważając, że tak stan rodzinny, jakoteż cywilny mają za zadanie ochronę praw osobowych. (Zob. Morf Hohendahl). Kilka przykładów wykłubi nam różnicę między stanem rodzinnym a cywilnym. Osoba zmarła ma swój stan cywilny — a nie posiada stanu rodzinnego, gdyż nie może być podmiotem praw osobowych. Dziecko nieżywo urodzone posiada swój stan cywilny, a nie nabywa z tego stanu żadnych praw subiektywnych w myśl zasady „*qui mortui nascuntur, neque nati, neque procreati videntur*”. Podrzutek ma stan cywilny niezwiązany z przynależnością do pewnej rodziny, nabywa z tego stanu cywilnego pewne prawa subiektywne, których nie nabył ze stanu rodzinnego, gdyż ten stan dla dziecka nieznanymi rodziców nie istnieje. Widzimy więc, że stan cywilny niezawsze stwarza ochronę praw subiektywnych, lub czasami znów tworzy taką ochronę dla praw, które nie płyną z instytucji stanu rodzinnego.

Natura praw, które zasadzają się na stosunku rodzinnym (praw osobowych względnych) jest zupełnie różną od praw subiektywnych, płynących z instytucji stanu cywilnego. Państwo tworzy instytucję stanu cywilnego dla swego ogólnopaństwowego celu, a jedynie dalszym refleksem są prawa subiektywne, które z tej instytucji płyną. Prawa te mają swoisty charakter, różny od praw wpływających ze stosunku rodzinnego, mają postać zmienną, zależną od tego, jak dane

państwo unormuje instytucję stanu cywilnego. Nie można więc identyfikować stanu cywilnego ze stanem rodzinnym, opierając się na tem, że stan cywilny w pewnych wypadkach stwarza prawa subiektywne.

III.

Zaznaczyłem, że stan cywilny jest instytucją o charakterze publiczno-prawnym.

Stan cywilny służy państwu do zindywidualizowania jednostek w społeczeństwie. Sposoby zindywidualizowania mogą być różne, zależnie od tego, które szczegóły państwo chce utrwalić, uznając je za najbardziej odpowiednie i prowadzące do wytkniętego celu.

Jednym z elementów stanu cywilnego powszechnie spotykanym jest językowy znak identyczności, który służy do odróżnienia jednostki od innych członków społeczeństwa.

Oznaczenie osób imieniem datuje się od najdawniejszych czasów. Niezawsze wskazywało imię na przynależność do pewnej rodziny i często miało jedynie za cel zindywidualizowanie jednostki. Np. u Greków były również w użyciu przydomki zaczerpnięte z właściwości duchowych lub fizycznych danej osoby; tą samą rolę odgrywało rzymskie agnomen. Imiona indywidualne nadawano u Franków. Podobnie u plemion słowiańskich, imiona, które początkowo miały cechę pewnego rodzaju amuletu, tracą charakter mistyczny i służą do odróżnienia jednej osoby od drugiej. Z czasem imiona indywidualne przodków zmieniają się na nazwisko, choć nie jest to regułą, gdyż często nazwisko zastępował przydomek, herb, nazwa ziemi itd. Zwyczaj przyjmowania nazwy ziemi był często powodem, że osoby pochodzące z tej samej rodziny, nosiły różne nazwiska.

Widzimy więc, że imię czy później nazwisko w początkach swych służyło raczej do zindywidualizowania jednostki w społeczeństwie, niż do określenia jej przynależności do pewnej rodziny. Inną jest rzeczą, że z biegiem czasu pewien językowy znak identyczności utrwała się w pewnych rodzinach. To utrwalenie nazwisk rodzinnych uznaje państwo za przydatne dla celów ogólnopństwowych i zakazuje używania obcych nazwisk n. p. w Polsce statut Zygmunta I. z r. 1538; we Francji edykt Henryka II. z r. 1555 (*L'édit d'Amboise*). — Moment publiczno-prawny uwypukla się również w obowiązku noszenia pewnego nazwiska n. p. we Francji dekret z 20. 7. 1808, nakazał żydom przyjęcie nazwisk do trzech miesięcy.

Słusznie też Till (Nauki ogólne austr. pr. pryw. 1911, str. 159), powiada, „używanie nazwiska jest przede wszystkim obowiązkiem, polegającym na przepisach prawa publicznego, jeżeli stąd dla jednostki, zindywidualizowanej nazwiskiem, płyną pewne korzyści, są one rzeczywiście tylko odbłaskiem urządzeń publiczno-prawnych.

Judykatura francuska uznaje wprawdzie prawo własności rodziny do nazwiska, stanowisko to jednak potępia literatura francuska (zob. np. Baudry-Lacantinerie, Planiol).

W literaturze niemieckiej, w odróżnieniu od francuskiej, przeważa pogląd, że prawo do nazwiska płynie z praw subiektywnych jednostki (zob. Crome, Dernburg). U autorów jednak niemieckich widzimy niemożność konsekwentnego przeprowadzenia swych poglądów, gdyż moment publiczno-prawny jest tak silny, że zawsze musi wystąpić, tak n. p. u Dernburga spotykamy się ze zdaniem: „Aber auch für die Allgemeinheit und für das öffentliche Recht ist die Namensführung von grösster Wichtigkeit”.

Reasumując powyższe poglądy, dochodzimy do konkluzji, że nazwisko, jako jedna z części składowych stanu cywilnego, służy przede wszystkim celom ogólnopublicznym. Samo ustalenie, co jest nazwiskiem zależy od przepisów publiczno-prawnych, które mogą w rozmaity sposób to uregulować. Ten lub inny sposób zindywidualizowania jednostki zapomocą nazwiska nie ma nic wspólnego z „naturalnymi prawami”, przysługującymi jednostce z tej racji, że jest istotą ludzką.

Podobnie przedstawia się sprawa tytułów szlacheckich, przydomków i t. d. Jeśli państwo uznaje podział społeczeństwa na kasty, jeśli wyposaża pewne grupy w specjalne przywileje, to nadaje członkom tych grup pewne tytuły odróżniające jednostki do tych grup należące, od innych członków społeczeństwa.

Prócz nazwiska, tytułów rodowych mogą istnieć inne sposoby zindywidualizowania jednostek np. tytuły naukowe, zawodowe, które indywidualizują jednostkę jako członka pewnej oznaczonej grupy w społeczeństwie.

Można wreszcie indywidualizować jednostki zapomocą ustalenia miejsca urodzenia, imion rodziców, wyznania, itd.

Stan cywilny jest instytucją publiczno-prawną, zmierzającą do zindywidualizowania poszczególnych jednostek w państwie. Sposoby tego zindywidualizowania — jak wyżej przedstawiłem — mogą być różne, a każde państwo może

mieć sposób swoisty, uznany przez się za najbardziej odpowiadający celom ogólnopañstwowym.

IV.

Państwo, stwarzając instytucję stanu cywilnego, musi dbać o to, by instytucja ta spełniła należycie swoje zadanie. Nakłada więc państwo obowiązek ujawniania pewnych szczegółów, potrzebnych do zindywidualizowania jednostek, tworzy urzędy, które mają zbierać i utrzymywać daty, służące do ustalenia stanu cywilnego (urzędy stanu cywilnego). Stwarza dalej urzędy meldunkowe i paszportowe, które wykonując kontrolę ruchu ludności, przyczyniają się do oznaczenia miejsca pobytu jednostki i t. d.

Początkowo kościół prowadził księgi, utrzymujące daty ważne z punktu widzenia danego kościoła. Z czasem, tak władza kościelna np. Sobór Trydencki, jakoteż i władze świeckie uregulowały, jakie szczegóły mają być uwidocznione w tych księgach i z tą chwilą przybierają one charakter ksiąg stanu cywilnego. Z chwilą, gdy rozwinęły się prądy, dążące do zupełnego odsunięcia kościoła od zajmowania się agendami państwowymi, państwo tworzy specjalne urzędy stanu cywilnego, one prowadzą księgi stanu cywilnego, a księgi kościelne zostają jedynie zapiskami odnośnych organizacji religijnych (np. urzędy stanu cywilnego we Francji, Włoszech, Niemczech).

Jak z jednej strony stara się państwo utrzymać szczegóły potrzebne do ustalenia stanu cywilnego jednostki, tak z drugiej strony musi dbać o to, by działalność państwowa zmierzająca do ustalenia stanu cywilnego, nie doznała przeszkód, spowodowanych bezprawnym działaniem lub zaniechaniem poszczególnych jednostek. Działanie takie lub zaniechanie określa państwo jako przestępstwa karne, bądź w drobniejszych wypadkach jako przestępstwa administracyjne.

Obecnie należy się zastanowić, które działania lub zaniechania mogą naruszać interes ogólnopañstwowo, zmierzający do zindywidualizowania jednostek. Odróżnić zatem należy zmianę stanu cywilnego nie przedstawiającą niebezpieczeństwa dla celów państwowych, od zmiany, która wkracza w dziedzinę chronioną przez państwo.

V.

Zmiana któregokolwiek ze szczegółów, wchodzących w skład stanu cywilnego, będzie zmianą tego stanu — nie musi

ona jednak zawsze i w jednakim stopniu naruszać interesu ogólnopañstwowego.

W pewnych wypadkach musi państwo zezwolić na zmianę pewnych szczegółów, wchodzących w skład stanu cywilnego, o ile tylko taka zmiana nie narusza interesów państwowych. Powszechnie przyjęto używanie pseudonimów, nazwisk artystycznych i t. d. a przecież występowanie pod nazwiskiem artystycznym, jest chwilową zmianą swego właściwego nazwiska, a więc jednej z części składowych stanu cywilnego. Przez użycie jednak pseudonimu nie zacierają się przed kontrolą państwową swego właściwego stanu cywilnego, dlatego też państwo nie zakazuje używania pseudonimów, nazwisk artystycznych i t. d.

Stwarzając przestępstwa bezprawnego przywłaszczenia sobie obcego stanu cywilnego, czyni to państwo dlatego, by zabezpieczyć się przed zamachem na swój interes ogólnopañstwowo, zarazem jednak tą samą sankcją chroni państwo prawa jednostki do swego stanu cywilnego. Mogą zająć jednak wypadki, że czasami samowolna zmiana stanu cywilnego zdaje się, na pierwszy rzut oka, w większym stopniu naruszać interes subiektywny poszkodowanej jednostki, niż interes państwa. Będzie to wypadek przywłaszczenia sobie szczegółów, wchodzących w skład obcego stanu cywilnego bez bezpośredniego zamiaru wprowadzenia władzy w błąd. Np. W miejscowości, w której znana jest jedynie z nazwiska osoba A. występuje w towarzystwach pod jej nazwiskiem osoba B., wywołując mylne wrażenie, że jest właśnie osobą A. Gdy dokładnie zastanowimy się nad tego rodzaju wypadkiem, dojdziemy do przekonania, że świadome przywłaszczenie sobie obcych praw, płynących ze stanu cywilnego innej osoby, nawet bez zamiaru wprowadzenia władzy w błąd, mieści w sobie niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd szerszych kół społeczeństwa, a w dalszej konsekwencji zmylenia organów władzy. Działanie więc takie narusza nie tylko prawa subiektywne poszczególnych jednostek, lecz także przynosi szkodę interesom ogólnopañstwowym.

Przestępstwo naruszenia stanu cywilnego jest zawsze przestępstwem skierowanym przeciw interesom ogólnopañstwowym. Państwo może z tych czy innych względów nie inkryminować pewnych zmian stanu cywilnego np. może nie inkryminować używania w życiu prywatnym fikcyjnego nazwiska lub nazwiska, które nie wskazuje na ściśle oznaczoną

osobę i nie prowadzi do pomieszenia identyczności dwu osób. Z chwilą jednak, gdy państwo inkryminuje pewną zmianę stanu cywilnego, czyni to zawsze ze względów ogólnopństwowych.

Błędnem jest więc ujęcie przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, jako przestępstw przeciw prawom subiektywnym jednostek. Tego rodzaju ujęcie zaciera naturę dobra prawnego, przeciw któremu jest skierowane przestępstwo naruszenia stanu cywilnego. Nie należy zapominać, że niezawsze przestępstwo naruszenia stanu cywilnego obok interesu ogólnopństwowego narusza również subiektywne prawa jednostek. Zachodzą wypadki, że pewna jednostka przywłaszcza sobie szczegóły odnoszące się do stanu cywilnego drugiej osoby, za *ki* zgodą. Mimo, iż w tym wypadku mowy być nie może o naruszeniu praw subiektywnych, gdyż interesowana osoba na to się zgodziła, przecie działanie takie staje się przestępstwem, o ile narusza interes ogólnopństwowy.

Reasumując powyższe uwagi dochodzimy do wniosku, że inkryminować należy bezprawną zmianę stanu cywilnego jedynie w tych wypadkach, gdy zachodzi niebezpieczeństwo naruszenia interesów państwa, polegających na potrzebie zindywidualizowania jednostek.

VI.

Wyżej przedstawiony pogląd na naturę przestępstw przeciw stanowi cywilnemu odbiega od ujęcia spotykanego w różnych kodyfikacjach.

W dziale prawno-porównawczym spotkamy bardzo często pomieszenie pojęć stanu cywilnego ze stanem rodzinnym, co doprowadziło do zwrócenia uwagi, w pierwszej linii na prawa subiektywne jednostek. Nawet tam, gdzie mowa o zmianie własnego stanu cywilnego, zwyczajnie kładzie się nacisk na przywłaszczenie sobie praw osoby drugiej, a pomija się właściwy przedmiot przestępstwa tj. interes ogólnopństwowy. Ustawy, które pod tym kątem widzenia grupują przestępstwa naruszenia stanu cywilnego, umieszczają w innych grupach przestępstwa używania fałszywych lub obcych dowodów tożsamości, podawania fałszywych dat przed władzą i t. p. W ten sposób mylnie ujmując pojęcie stanu cywilnego nie mogą stworzyć odnośne ustawy wspólnej grupy dla wszystkich przestępstw naruszenia stanu cywilnego.

Również w literaturze, jak przedstawiłem poprzednio,

brak ustalonego pojęcia, czem jest stan cywilny, odbija się ujemnie na ugrupowaniu przestępstw naruszenia stanu cywilnego. Ci sami autorowie, którzy identyfikują stan cywilny i stan rodzinny w pewnych wypadkach, ustępują z zajmowanego stanowiska i czynią wyraźne koncesje na rzecz momentów publiczno-prawnych. W szczególności przyznają (Meyer, Liszt), że zezwolenie poszkodowanego nie wyklucza karygodności bezprawnej zmiany stanu cywilnego.

Widzimy więc, że nawet przy najbardziej subiektywnym ujęciu stanu cywilnego uwypuklić się musi moment ogólnopństwowy, który stanowi istotną treść instytucji stanu cywilnego.

VII.

W prawie rzymskiem nie spotykamy specjalnej grupy przestępstw przeciw stanowi cywilnemu. Przestępstwa z tej grupy, ujmowało prawo rzymskie jako falsum, podnosząc specjalnie wypadek „suppositio partus” i podkreślając silnie moment interesów ogólnopństwowych, stanowiąc „publice interest, partus non subijci, ut ordinum dignitas familiarumque salva sit”. Jako „quasi falsum” ulegało karze „asseveratio falsi nominis vel cognominis” a również zaliczyć należy do przestępstw z naszej grupy postanowienie prawa rzymskiego (L. 27. § 2. D. Ad legem Cornelianam de falsis) o używaniu fałszywych „diplomata commeatoria”.

Prawo germańskie nie znało specjalnej grupy przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, a spotykamy jedynie poszczególne przepisy, które mają na celu ochronę zindywidualizowania osób np. wedle Codex iuris Vestrogoci inkryminowaną była zmiana imienia i nazwiska. Również późniejsze źródła prawa niemieckiego i C. C. C, jakoteż i ustawy po niej wydane, nie znają specjalnej grupy przestępstw naruszenia stanu cywilnego. Przestępstwa te ujmują najczęściej łącznie z oszustwem zob. pruski Landrecht z 1794 i ustawy partykularne niemieckie.

Jedynie w kilku ustawach partykularnych, spotykamy specjalne rozdziały, traktujące o naruszeniu stanu cywilnego¹⁾

- ¹⁾ a) ustawa wirtemberska z r. 1839 — tyt. 9. art. 371.
- b) ustawa brunświcka z roku 1840 — tyt. 5 art. 181.
- c) ustawa hannowerska z roku 1840 — tyt. 9. art. 255—256.
- d) ustawa badeńska z roku 1845 — tyt. 32. §§ 471—473.

VIII.

Gdy zaczniemy na polu prawno-porównawczem szukać rozwiązania naszego problemu, zobaczymy, że w poszczególnych ustawach karnych, przestępstwa przeciw stanowi cywilnemu występują w najrozmaitszych ujęciach.

Spotkamy się:

- a) z ustawami, które nie tworzą specjalnej grupy przestępstw przeciw stanowi cywilnemu
- b) z ustawami, które tworząc grupę przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, inkryminują w tej grupie jedynie naruszenie stanu cywilnego dziecka
- c) z ustawami, które tworząc grupę przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, inkryminują w tej grupie jedynie naruszenie stanu cywilnego drugiej osoby
- d) z ustawami, które tworząc grupę przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, inkryminują obok naruszenia stanu cywilnego drugiej osoby, również naruszenie własnego stanu cywilnego.
- e) z projektem włoskim z r. 1927, który wyodrębnia „falsità personale” od „delitti contro lo stato di famiglia”.

Ponieważ, jak już wyżej wspomniałem, ustawodawstwa bardzo często identyfikują stan cywilny (Personenstand) ze stanem rodzinnym (Familienstand), przeto w grupie przestępstw przeciw stanowi cywilnemu spotkamy niejednokrotnie jedynie przestępstwa, polegające na naruszeniu stanu rodzinnego — w innych natomiast grupach będą porozrzucane przestępstwa używania obcych dowodów tożsamości, fałszowanie dowodów tożsamości i t. d.

A.

Są kodyfikacje, które specjalnej grupy przestępstw przeciw stanowi cywilnemu nie znają. Przywłaszczenie sobie obcego stanu cywilnego lub naruszenie stanu cywilnego drugiej osoby, może być sposobem popełnienia innego przestępstwa, lub jest ukryte w dziale innej grupy przestępstw, ale samo jako takie nie tworzy przestępstw, któreby były ujęte w specjalną grupę.

Do ustaw tej grupy należą:

1. K. k. austr. z r. 1852: § 201. d. zob. też § 320 e, 320 g, 333 i 334.
2. K. k. duński z r. 1866: §. 179, § 251.
3. K. k. japoński z r. 1907: §. 157. ust. II.
4. K. k. chiński z r. 1920: §. 223., 227.

5. K. k. sjamski z r. 1908:
6. K. k. Kantonu Graubunden z r. 1851.
7. K. k. Kantonu Aargau z r. 1867.

B.

W drugiej grupie spotykamy się z ustawami, które tworzą specjalną grupę przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, ale w niej umieszczają jedynie przestępstwo naruszenia stanu cywilnego dziecka. Prócz tego, że w specjalnej grupie znajdziemy przestępstwo naruszenia stanu cywilnego dziecka, spotkamy w innych częściach kodeksu przestępstwa polegające na naruszeniu pewnych szczegółów wchodzących w skład stanu cywilnego.

Do ustaw tej grupy należą:

1. Code pénal: W art. 345. jest mowa o zmianie stanu cywilnego dziecka. Cp. z r. 1791. inkrymował zmianę stanu cywilnego drugiej osoby. Wykładnia art. 345. nastęcza judykaturze wiele trudności; wedle jednych orzeczeń przestępstwo z art. 345. Cp. jest skierowane wyłącznie przeciw stanowi cywilnemu dziecka, wedle innych art. 345. nie inkrymuje zmiany stanu cywilnego dziecka, lecz „la suppression” dziecka jako takiego, wreszcie wedle trzeciej grupy orzeczeń przepis art. 345. zna dwojakiego rodzaju przestępstwa a) przestępstwa, które wedle zamiaru sprawcy zmierzają do zatarcia stanu cywilnego dziecka, b) które polegają na „suppression” dziecka, Podobnie podzielone są zdania co do wykładni art. 345. w literaturze. (Garraud, Garçon).
- Na przykładzie art. 345 Cp. widzimy jak szkodliwą jest rzeczą niejasne określenie przedmiotu przestępstwa.
- Inne przestępstwa przeciw stanowi cywilnemu kryją się w innych działach Cp. zob.: art. 153—158, 259, 345. i in.,
Zob. również art. 405. Cp.: art. 31, 33 dekretu z 2. II. 1852. (przestępstwa wyborcze); art. 11. ust. z 5. VIII. 1899. (o kartach karnych).
2. K. k. włoski z r. 1889. W art. 361. inkryminuje zatarcie lub zmianę stanu cywilnego dziecka. W innych grupach przestępstw znajdziemy art. 186, 297, 285, 292, 436.
3. K. k. węgierski z r. 1878. W art. 154. inkryminuje zmianę stanu cywilnego dziecka. Zob. też roz. XXXII. w łączności z §. 397.
4. K. k. turecki z r. 1926. W §. 445. i 446. inkryminuje zmianę stanu cywilnego dziecka. Zob. też §. 253, 350, 351, 357, 358.
5. K. k. Kantonu berneńskiego z r. 1866. W art. 150 inkryminuje zmianę stanu cywilnego dziecka.
6. K. k. Kantonu Ticino (Tessin) z r. 1837. W art. 276—280 mówi o zmianie stanu cywilnego dziecka.

Widzimy więc, że grupa kodeksów wyżej przedstawionych ujmuje w specjalnych artykułach zmianę stanu cywilnego dziecka. Nie znaczy to jednak, by kodeks tej grupy rozwiązywały problem ujęcia przestępstw przeciwko stanowi cywilnemu. Bardzo często ustawodawcy mówiąc o zmianie stanu cywilnego dziecka, mają właściwie na myśli naruszenie jego praw rodzinnych, a nawet często umieszczają przestępstwo zmiany stanu cywilnego dziecka w grupie przestępstw przeciwko prawom rodzinnym. Inne natomiast przestępstwa, jak używanie obcych dowodów tożsamości i t. d., które niewątpliwie należą do grupy przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, są rozsiane po rozmaitych działach kodeksu.

C.

Z kolei przechodzimy do grupy ustawodawstw, które ujmują w specjalnym przepisie i inkryminują zmianę stanu cywilnego drugiej osoby.

Do ustaw tej grupy należą:

1. K. k. niemiecki z r. 1871. W rozdziale „Verbrechen und Vergehen in Beziehung auf den Personenstand” w §. 169. inkryminuje zmianę lub zatarcie stanu cywilnego drugiej osoby. W innych zupełnie rozdziałach jest mowa o bezprawnym noszeniu munduru, odznak, i t. d., jak również o używaniu przed władzą fałszywego imienia.
2. projekt K. k. niemieckiego z r. 1909. O zmianie stanu cywilnego drugiej osoby stanowi §. 177. zob. też §. 307. Nr. 2. i Mot. proj. str. 579.
3. projekt K. k. niemieckiego z r. 1911. (Gegenentwurf). W art. §. 228. inkryminuje zmianę stanu cywilnego drugiej osoby. Zob. §. 152.
4. projekt K. k. niemieckiego z r. 1919. W rozdziale „Verbrechen un Vergehen gegen Ehe und Elternrechte” znachodzimy przepis §. 342. o zmianie stanu cywilnego drugiej osoby. W odróżnieniu od projektów z r. 1909. i 1911. projekt z r. 1919. opuszcza w tytule słowo „Personenstand” a więc umieszcza §. 342. w grupie przestępstw „gegen Elternrechte”.
5. **projekt K. k. austrjackiego z r. 1867.** Wprawdzie w projekcie z r. 1867 tkwi jeszcze tendencja łączenia przestępstw przeciw stanowi cywilnemu z oszustwem, widzimy już jednak wyraźny zwrot w kierunku wyodrębnienia tych przestępstw i dlatego ten projekt w tem miejscu powołuję zob. §. 279. i 280. oraz mot. str. 152—153.
7. projekt K. k. austr. z r. 1909. W §. 258. inkryminuje zmianę stanu cywilnego drugiej osoby. W innych rozdziałach znajdziemy §. 210, 459, 460. Zob. mot. str. 231.

8. projekt K. k. austr. z r. 1913. jak projekt z r. 1909.
9. projekt K. k. czeskosłowackiego z r. 1926. W rozdziale: „Strafbare Handlungen gegen die Familie” znachodzimy przepis S. 250. o zmianie stanu rodzinnego drugiej osoby. Z motywów projektu widzimy (str. 176, 177), że w §. 250 jest położony nacisk na prawa subiektywne wpływające ze stosunku przynależności do rodziny; niepotrzebnie więc projekt powołuje się na état civil francuski. Zob. też § 25. ust. 2. proj. ustawy o przekr.
10. — 18. K. k. kantonów Thurgau z r. 1868 (art. 95); Appenzell z r. 1878 (art. 77); Schwyz z r. 1881 (art. 88) inkryminują zmianę stanu rodzinnego drugiej osoby, zaś K. k. kantonów Waadt z r. 1843 (art. 249, 250), Wallis z r. 1858 (art. 258), Neuenburg z r. 1856 (art. 180), Freiburg z r. 1856 (art. 159, 160), Genewa z r. 1874 (art. 287) i Bazylea z r. 1878 (art. 85) inkryminują zmianę stanu cywilnego drugiej osoby.
19. projekt K. k. szwajcarskiego z r. 1908. W rozdziale „Verbrechen gegen die Familie” inkryminuje (art. 140) zmianę stanu cywilnego drugiej osoby. Zob. również §. 281.
20. projekt K. k. szwajcarskiego z r. 1915. — jak proj. z r. 1908. Zob. art. 185, 345.
21. projekt K. k. szwajcarskiego z r. 1918. — jak proj. poprzednie. Zob. art. 183, 340.
22. K. k. bułgarski z r. 1896 w rozdziale: „Verbrechen gegen den Personenstand” inkryminuje zmianę stanu cywilnego drugiej osoby (art. 208). Zob. art. 458.
23. K. k. holenderski z r. 1881 w rozdziale zatytułowanym: „Délits contre l'état civil” mówi o zmianie stanu cywilnego drugiej osoby (art. 236).
24. K. k. fiński z r. 1889 w rozdziale 18. w §. 2. mówi o naruszeniu stanu cywilnego drugiej osoby, — w §. 3. inkryminuje zmianę własnego imienia w tym celu, by uzyskać prawo do spadku lub inne prawa rodzinne. Zob. też R. 36. § 3, 4 i 7 R. 42. § 4 i 5.
25. K. k. argentyński z r. 1922 w rozdziale „Delitos contra el estado civil” umieszcza art. 138, w którym inkryminuje naruszenie stanu cywilnego drugiej osoby.
26. K. k. meksykański z r. 1871 w art. 775 inkryminuje zmianę stanu rodzinnego drugiej osoby. Zob. 751 i 752.

D.

W tej grupie przedstawimy ustawy, które obok zmiany stanu cywilnego drugiej osoby inkryminują również zmianę własnego stanu cywilnego. Podobnie jak w poprzednich grupach, również i w tej spotkamy się z różnorakiem ujęciem.

Jedne kodeksy podkreślają moment fałszu, inne moment praw rodzinnych i złączają zmianę stanu cywilnego własnego z naruszeniem praw osób innych.

Do ustaw tej grupy należą:

1. K. k. rosyjski z r. 1903. W części zatytułowanej „Fałsz” w art. 438. inkryminuje zmianę stanu cywilnego drugiej osoby, zaś w art. 439. użycie cudzego aktu stanu cywilnego celem przywłaszczenia sobie nieprzystępującego stanu. Zob. również art. 272.
2. K. k. norweski z r. 1902. W rozdziale „Verbrechen die sich auf Familienverhältnisse beziehen” w art. 215 inkryminuje bezprawną zmianę własnego stanu rodzinnego. Zob. również art. 337.
- 3.—9. K. k. kantonów szw.: Lucerna z r. 1860 (art. 236 i 237), Obwalden z r. 1864 (art. 114), Zurych z r. 1871 (art. 190), Solothurn z r. 1885 (art. 161), Zug z r. 1877 (art. 127), Schaffhausen z r. 1859 (art. 174) i St. Gallen z r. 1886 (art. 77, 78) inkryminują bezprawną zmianę własnego stanu cywilnego, z tem, że jedne podkreślają silniej moment praw rodzinnych, a inne czynią różnicę między stanem rodzinnym a cywilnym.
10. K. k. hiszpański z r. 1870. W art. 485 mówi o przywłaszczeniu obcego stanu cywilnego. Zob. też art. 342 do 348, oraz 590.
11. K. k. portugalski z r. 1884. W art. 336 mówi o przywłaszczeniu obcych praw rodzinnych. Zob. też art. 233, 235 i 237.
12. K. k. chilijski z r. 1889. W art. 354 inkryminuje przywłaszczenie stanu cywilnego innej osoby. Zob. też art. 199, 200, 201, 215 i 496 l. 5.
13. K. k. urugwajski z r. 1889. W art. 315 mówi o bezprawnej zmianie własnego stanu cyw. przez przywłaszczenie sobie praw drugiej osoby. Zob. art. 184 i 404 l. 9.

E.

Wszystkie kodeksy karne nawet te, które inkryminują zmianę własnego stanu cywilnego, rozsiewają po rozmaitych rozdziałach stany faktyczne, dotyczące naruszenia jednej z części składowych stanu cywilnego.

Dopiero proj. K. k. włoskiego z r. 1927 ujmuje łącznie wszystkie przejawy bezprawnego naruszenia części składowych stanu cywilnego, a w innym zupełnie miejscu omawia naruszenie stanu rodzinnego.

Projekt K. k. włoskiego z r. 1927. W rozdziale „Della falsità personale” znajdujemy art. 493 (Sostituzione di persona), art. 494 (Falsa attestazione... sulla identità...), art. 495 (Falsa indicazione sulla identità...), art. 496 (Frode nel rilascio e uso indebito de certificati de cassellario giudiziale), art. 497 (Usurpazioni di titoli o di onori).

Projekt włoski ujmuje w jedną grupę wszystkie przestępstwa przeciw stanowi cywilnemu, a popełnia jedynie błąd, że w dziale „*Dei delitti contro la famiglia*” umieszcza art. 566, 567 i 568 (zamiana dziecka, zgłoszenie nieistniejących urodzin), które to artykuły powinny były się znaleźć w dziale przestępstw przeciw stanowi cywilnemu. Również tytuł „*Della falsità personale*” nie wyjaśnia, jakie dobro prawne naruszają przestępstwa umieszczone pod tym napisem.

IX.

W części prawno-porównawczej przedstawiłem kilka grup ustawodawstw, różniących się między sobą sposobem ujęcia przestępstw przeciw stanowi cywilnemu.

Wszystkie jednak ustawy nawet te, które znają zmianę własnego stanu cywilnego, umieszczają w innych działach przestępstwa, które polegają również na naruszeniu jednej z części składowych stanu cywilnego. Mówią więc o przybraniu stanu cywilnego drugiej osoby, a w innym zupełnie miejscu o używaniu cudzych dowodów tożsamości, o bezprawnym używaniu tytułów i t. d. Przyczyną rozbicia grupy przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, jest błędna wykładnia pojęcia stanu cywilnego, polegająca na identyfikowaniu stanu cywilnego, ze stanem rodzinnym.

Przez dział porównawczy da się jednak przeprowadzić pewną linię, która wskaże, do jakiego należy zmierzać rozwiązanie.

Początkiem zajęcia się grupą przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, było przestępstwo zamiany dziecka. Zamiana dziecka, jako czyn najbardziej wpadający w oczy, zwróciła uwagę ustawodawcy: był to jaskrawy przykład trwałej zmiany prawnego położenia jednostki. Gdy jednak bliżej przyjrzymy się ustawom, które ujęły w specjalną grupę zmianę dziecka, zobaczymy, że nacisk położono nie na interes ogólnopañstwowy, lecz na naruszone subiektywne prawa dziecka wzgl. na prawa opiekuńcze rodziny, do której dziecko należało.

Dalszym etapem na drodze rozwoju przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, to wprowadzenie odrębnego przestępstwa zmiany stanu cywilnego drugiej osoby. Nie znaczy to jednak, by kodeksy wprowadzając przestępstwa zmiany stanu cywilnego drugiej osoby, uwypuklały należycie moment ogólnopañstwowy, tkwiący w instytucji stanu cywilnego. Przeciwnie, nawet najnowsze projekty (np. niemiecki z r. 1919

i 1925 ; czeski 1926 ; szwajcarski) łączą przestępstwo naruszenia stanu cywilnego drugiej osoby z grupą przestępstw przeciw prawom rodzinnym, a nawet je w tej grupie umieszczają.

Ostatnim punktem rozwoju jest wprowadzenie przestępstwa naruszenia własnego stanu cywilnego. Mogłoby się здаwać, że ustawodawstwa, które stwarzają przestępstwo naruszenia własnego stanu cywilnego, mają wyrobiony pogląd na naturę prawną pojęcia „stan cywilny”. Tak jednak nie jest. — Z wyjątkiem K. k. Schaffhausen i St. Gallen inne ustawy, mówiąc o naruszeniu własnego stanu cywilnego, nie uwypuklają momentu ogólno-państwowego, a kładą jedynie nacisk na naruszone prawa drugiej jednostki, przez przybranie sobie szczegółów wchodzących w skład obcego stanu cywilnego.

Często stoją ustawy na martwym punkcie i nie schodzą z pozycji na jednym etapie obranej (np. projekty niemieckie) ; czasami nawet cofają się wstecz (art. 345 Cp. w porównaniu z kodeksem z r. 1791) — nie znaczy to jednak, by nie istniała ewolucja zapoczątkowana przestępstwem „suppositio partus” a zmierzająca do utworzenia specjalnej grupy przestępstw przeciw stanowi cywilnemu. Załamaniem się linii ewolucyjnej w poszczególnych ustawodawstwach leży w mylnym wykładni pojęcia „stan cywilny”. Identyfikowanie stanu cywilnego ze stanem rodzinnym wstrzymuje należyty rozwój grupy przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, w szczególności uniemożliwia włączenie do tej grupy tych przestępstw, które nie mają żadnej łączności z instytucją rodziny. Będą to przestępstwa, polegające na zmianie pewnych szczegółów, indywidualizujących jednostkę w społeczeństwie, a nie mających żadnej łączności z prawami rodzinnymi np. przybranie fałszywego nazwiska, fałszowanie świadectw tożsamości, bezprawne noszenie munduru i t. d. Przestępstwa te błakają się po rozmaitych działach kodeksów, mowy być nie może o jakimś systematycznym ugrupowaniu, a to dlatego, że nie zwrócono uwagi, na to, jakie dobro prawne naruszają te przestępstwa.

Dopiero projekt K. k. włoskiego z r. 1927, wyczuwając wspólną naturę tych przestępstw razem je złączył, a nawet dołączył do nich bezprawną zmianę własnego stanu cywilnego. Gdyby był projekt włoski przeniół do tej grupy zmianę stanu cywilnego dziecka i zgłoszenie nieistniejących urodzin, moglibyśmy powiedzieć, że pierwszy rozwiązał problem należytego ugrupowania przestępstw przeciw stanowi cywilnemu.

Chcąc dojść do należytego rozwiązania naszego problemu, pamiętać musimy o tem, że wspólną cechą wszystkich przestępstw przeciw stanowi cywilnemu będzie naruszone dobro prawne. Tem dobrem prawnym jest stan cywilny, instytucja służąca celom ogólno-państwowym, której celem jest zindywidualizowanie jednostek w społeczeństwie. To, że w pewnych wypadkach, chroni się także pośrednio prawa subiektywne drugich osób, jakie z tego zindywidualizowania nabyły, nie wyciska specjalnego piętna na tych przestępstwach i nie może być przyczyną eliminowania tych przestępstw z grupy przeciw stanowi cywilnemu. Interes ogólnopństwowy wybija się na plan pierwszy i on jedynie może stanowić podstawę ugrupowania.

Gdy na tem staniemy stanowisku nie będziemy wahali się złączyć naruszenia stanu cywilnego własnego, czy też drugiej osoby, z przestępstwem fałszowania dowodów tożsamości, z przestępstwem bezprawnego przybierania tytułów i t. d.

Wspólną platformą dla wszystkich przestępstw przeciw stanowi cywilnemu jest naruszony interes ogólnopństwowy. Prawa subiektywne jednostek występują raz silniej (np. zmiana stanu cywilnego drugiej osoby), innym razem słabiej, a w pewnych wypadkach wogóle mogą być nie może o naruszeniu praw subiektywnych (np. zmiana stanu cywilnego drugiej osoby za jej zgodą, przybranie zmyślnego nazwiska i t. d.), — natomiast interes ogólnopństwowy występuje zawsze i w jednym zamyka się pojęciu. Pojęciem tem jest stan cywilny, instytucja służąca do zindywidualizowania jednostek.

Jedne przestępstwa z grupy przeciw stanowi cywilnemu mogą być gwałtownym zamachem na interes państwa, inne mogą w mniejszym stopniu ten interes naruszać, zawsze jednak mają wspólny przedmiot naruszenia, wspólne dobro prawne zamknięte w pojęciu „stan cywilny”.

X.

W projekcie części szczegółowej K. k. opracowanym przez Prof. Wacława Makowskiego. (Wyd. Kom. Kod. Tom. IV. z. I.) w rozdziale XVIII zat. „Przestępstwa przeciw związkom rodzinnym” znajdujemy jako ostatnie przestępstwo „Fałsz stanu cywilnego”.

Oдноśny przepis brzmi: Art. 116.

Kto ukrywa lub fałszuje cudzy stan cywilny, w szcze-

gólności kto ukrywa lub zamienia dziecko ulega karze więzienia do 5 lat.

Umieszczenie tego przestępstwa w rozdziale XVIII, pozwala domniemywać się, że Prof. Makowski identyfikuje stan cywilny ze stanem rodzinnym (zob. również Makowski — Prawo karne o przest. w szczególności str. 364 in.). Rezultatem umieszczenia art. 116 w grupie przestępstw przeciw związkom rodzinnym, jest pominięcie w projekcie Prof. Makowskiego, naruszenia własnego stanu cywilnego, oraz umieszczenie w rozdziale XI. zat. „Fałszowanie dokumentów” przestępstwa, które polega na naruszeniu jednej z części składowych stanu cywilnego wzgl. jest jednym ze sposobów naruszenia tego stanu. (Zob. art. 63¹⁾).

Umieszczenie więc art. 116 w grupie przestępstw przeciw instytucji rodziny, jest niewłaściwe, gdyż prowadzi do identyfikowania przestępstw przeciw stanowi cywilnemu z przestępstwami przeciw prawom rodzinnym. Tego rodzaju ujęcie wstrzymuje należyty rozwój przestępstw przeciw stanowi cywilnemu i staje się przyczyną, bądź zupełnego pominięcia w kodeksie pewnych przestępstw (jak np. bezprawna zmiana własnego stanu cywilnego), bądź umieszczenia innych przestępstw, naruszających stan cywilny, w działach nie mających żadnej łączności z instytucją stanu cywilnego.

XI.

Projekt wstępny części szczegółowej opracowany przez redaktora głównego Prof. Juljusza Makarewicza (Wyd. Kom. Kod. Tom IV. Z. II) stwarza specjalny rozdział XII. zat. „Przestępstwa naruszenia stanu cywilnego”.

Projekt, jak stwierdza autor, w pierwszej linii opiera się na uchwałach Sekcji, dlatego też protokoły obrad Sekcji prawa karnego Kom. Kod. wyjaśniają nam genezę powstania rozdziału XII.

Na oosiedzeniu Sekcji (20. V. 1926) przedtawił Prof. Makarewicz referat (Wyd. Kom. Kod. T. III. Z. II. str. 133-137),

¹⁾ W rozdziale XI. zat. „Fałszowanie dokumentów” znachodzimy przepis art. 63 następującej treści:

§. 1. Kto, aby użyć za autentyczne, podrabia albo przerabia, albo jak z autentycznych czyni użytek ze sfałszowanych: paszportu lub innego dowodu osobistego. ulega karze aresztu do 6 miesięcy.

§. 2. Kto podrabia lub przerabia przedmioty, w niniejszym artykule wymienione, zawodowo ulega karze do 3 lat.

w którym podkreślił moment ogólnopanstwowy, tkwiący w instytucji stanu cywilnego, a zarazem zaznaczył, że należy ująć w jedną grupę wszystkie przestępstwa naruszające stan cywilny.

Za poglądem referenta oświadczyła się jednomyślnie Sekcja prawa karnego Kom. Kod. a odnośna uchwała brzmi:

Uchwalono jednomyślnie przyjąć następujące określenie przestępstwa naruszenia stanu cywilnego: „Kto bezprawnie zmienia własny lub obcy stan cywilny”.

Zaznaczyć należy, że Prof. Makarewicz nadmienił w referacie, że do przestępstw przeciw stanowi cywilnemu zaliczyć się musi również działanie, polegające na zmianie dowodów stanu cywilnego, a więc podrabianie dokumentów „gdyż stan cywilny, jako instytucja czysto formalna opiera się w znacznej mierze na dokumentach”. Pogląd ten referenta spotkał się z opozycją Prof. Makowskiego i Prez. Mogilnickiego.

Prof. Makarewicz redagując projekt, poszedł konsekwentnie za myślą, wyrażoną w referacie a tylko w jednym punkcie od niej odstąpił, uzgadniając projekt z poglądem Prof. Makowskiego i Prez. Mogilnickiego. W szczególności art. 167 o używaniu podrobionych i przerobionych świadectw tożsamości, umieścił w dziale fałszowania dokumentów.

Odnośne przepisy mówiące o zmianie stanu cywilnego brzmią:

Przestępstwa naruszenia stanu cywilnego.

Art. 150. Kto bezprawnie zmienia własny stan cywilny, w szczególności przybiera pozory innej osoby, korzysta z obcych dowodów tożsamości lub zmyśla okoliczności dotyczące stosunków rodzinnych, poniesie karę więzienia do lat dwu.

Art. 151. Kto własne świadectwa dotyczące stosunków *ściśle osobistych*, innemu do użycia oddaje lub używać pozwala, poniesie karę więzienia do roku.

Art. 152. Kto bezprawnie zmienia stan cywilny innej osoby, w szczególności przemienia dziecko, podsuwa dziecko osobie, która go nie rodziła, poniesie karę więzienia do lat trzech.

Fałszowanie dokumentów.

Art. 167. § 1. Kto używa podrobionych lub przerobionych świadectw tożsamości lub świadectw dotyczących stosunków *ściśle osobistych*, poniesie karę aresztu do roku lub grzywny.

§ 2. Tę samą karę poniesie ten, kto świadectwa takie podrabia, przerabia, lub świadectwami takimi kupczy.

Projekt Prof. Makarewicza rozwiązuje problem należytego ugrupowania przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, podkreślając, że wspólnym dobrem prawnym, naruszonem przez te przestępstwa jest stan cywilny, pojęty jako instytucja, służąca celom ogólnopństwowym.

Projekt ten jest końcowym etapem ewolucji przestępstw przeciw stanowi cywilnemu, a to dlatego, że złączył w jedną grupę wszystkie przestępstwa naruszające dobro prawne objęte pojęciem stan cywilny.

Jak z jednej strony, samo ujęcie grupy przestępstw przeciw stanowi cywilnemu w projekcie Prof. Makarewicza musimy uznać za jedynie trafne rozwiązanie naszego problemu, tak z drugiej strony, zaznaczyć należy, że pewne szczegóły wymagają specjalnego omówienia.

Już poprzednio zaznaczyłem, że idąc za opinią Sekcji umieścił Prof. Makarewicz art. 167 w grupie przestępstw fałszowania dokumentów, podczas gdy ten przepis należy do grupy przestępstw przeciw stanowi cywilnemu.

Z kolei przejdę do omówienia poszczególnych artykułów rozdziału XII. projektu.

W art. 150 inkryminuje projekt bezprawną zmianę własnego stanu cywilnego, używając zwrotu „kto bezprawnie zmienia własny stan cywilny”. Ponieważ przez stan cywilny rozumiemy każdy szczegół ustalony przez państwo, a służący do zindywidualizowania jednostki w społeczeństwie, obawiam się czy zwrot „zmienia własny stan cywilny” nie będzie ujęciem zbyt obszernym; np. Art. 150 obejmuje również podanie przed władzą fikcyjnego nazwiska, daty urodzenia i t. d. a przecie tego rodzaju przestępstwa powinny się znaleźć w dziale przekroczeń. W dziale zbrodni i występków należy inkryminować jedynie poważniejsze zamachy na instytucję stanu cywilnego. Takim poważniejszym zamachem będzie bezprawna zmiana własnego stanu cywilnego, polegająca na przybraniu pozorów innej, indywidualnie oznaczonej osoby. Np. osoba A. występuje w jakiejś miejscowości w charakterze osoby B., znanej w tej miejscowości jedynie z nazwiska.

Należałoby więc art. 150 w ten sposób zmodyfikować, że inkryminowaną będzie jedynie tylko taka zmiana własnego stanu cywilnego, która prowadzi do pomieszania tożsamości dwu osób. Inne wypadki bezprawnej zmiany własnego stanu cywilnego, mogą być uwzględnione bądź w dziale przekroczeń, bądź jako zbyt błahe (np. występowanie w towarzystwie pod

zmyślonym nazwiskiem) nie powinny podpadać pod sankcję karną.

Należałoby dalej w art. 150 zmienić zwrot „zmyśla okoliczności dotyczące stosunków rodzinnych”, gdyż użycie słów „stosunki rodzinne” może prowadzić do mylnej wykładni, że stan cywilny jest synonimem stanu rodzinnego.

Przepis art. 151 można skreślić, gdyż oddanie drugiej osobie własnych świadectw tożsamości, będzie bądź pomocą w przestępstwie z art. 150, bądź nie będzie stanowiło żadnego przestępstwa.

Powinno się natomiast wprowadzić do rozdziału **XII**: 1) wyłudzenie świadectwa tożsamości, 2) podrobienie lub przerobienie świadectwa tożsamości, 3) używanie świadectw pod 1) i 2) wymienionych, 4) spowodowanie poświadczenia nieprawdziwej tożsamości innej osoby.

Uważam również za wskazane uzupełnić art. 152 przez dodanie obok słów „zmienia stan cywilny” słowa „zaciera”. Mogą zajść bowiem wypadki, że stan cywilny nie zostaje zmieniony, lecz zostaje zatarty np. oddano dziecko do zakładu z zatajeniem jego stanu.

Ze względu na to, by usunąć wątpliwości, czy można zmienić stan cywilny osoby zmarłej, należałoby w art. 152 dodać „zataja lub zmienia stan cywilny osoby zmarłej”.

Wyżej przedstawione uwagi nie naruszają istotnej struktury rozdziału XII. projektu Prof. Makarewicza, a mogą przytoczyć się jedynie do uzupełnienia pewnych artykułów.

Poprzednio przedstawiłem, że projekt włoski K. k. z r. 1927 zbliżył się do rozwiązania problemu należytego ugrupowania przestępstw przeciw stanowi cywilnemu. Projekt ten jednak nie zerwał definitywnie łączności z przestępstwami przeciw instytucji rodziny, gdyż zamianę dziecka i zgłoszenie nieistniejących urodzin w tej grupie umieścił. Dopiero projekt Profesora Makarewicza jest jasnym rozwiązaniem problemu ugrupowania przestępstw przeciw stanowi cywilnemu.

XII.

Po omówieniu projektów Prof. Makowskiego i Prof. Makarewicza, przystąpię obecnie do kodyfikacyjnego ujęcia grupy przestępstw, naruszających stan cywilny. Opierać się będę na projekcie Prof. Makarewicza, odstępując jedynie od tego projektu w tych punktach, które omówiłem w poprzednim rozdziale.

Przestępstwa naruszenia stanu cywilnego.

Art. . . . § 1. Kto bezprawnie zmienia własny stan cywilny przez przybranie pozorów drugiej osoby, w szczególności korzysta z obcych dowodów tożsamości, przywłaszcza sobie obce nazwisko lub wyzyskuje okoliczności dotyczące stosunków ściśle osobistych, związanych z inną osobą, poniesie karę . . .

§ 2. Kto wyłudza nieprawdziwe poświadczenie swej tożsamości lub innych stosunków ściśle osobistych, przez podstępne wprowadzenie w błąd urzędnika lub osoby publicznego zaufania — lub kto tak wyłudzonego świadectwa używa, poniesie karę

§ 3. Kto podrabia lub przerabia świadectwo tożsamości lub świadectwo dotyczące stosunków osobistych — lub takiego podrobionego lub przerobionego świadectwa używa lub je zbywa, poniesie karę

Art. Kto bezprawnie zaciera lub zmienia stan cywilny drugiej osoby, w szczególności przemienia dzieci, oddaje dziecko do zakładu lub osobie prywatnej z zatajeniem jego stanu cywilnego, podsuwa dziecko osobie, która nie rodziła, zataja lub zmienia stan cywilny osoby zmarłej, poniesie karę

Art. Kto powoduje poświadczenie nieprawdziwej tożsamości innej osoby lub stosunków ściśle osobistych związanych z inną osobą, przez podstępne wprowadzenie w błąd lub fałszywe zaświadczenie przed władzą lub osobą publicznego zaufania, poniesie karę

W ustawie o przekroczeniach.**Przekroczenia naruszenia stanu cywilnego.**

Art. Kto podaje urzędnikowi zmyślane nazwisko lub inne zmyślane okoliczności dotyczące stosunków ściśle osobistych, poniesie karę

Art. § 1. Kto bezprawnie używa tytułów urzędowych, bądź tytułów naukowych lub zawodowych uznanych przez państwo, poniesie karę

§ 2. Kto bezprawnie nosi publicznie ubiór wojskowy, urzędowy, duchownego, jakoteż order i odznaki honorowe, poniesie karę